

## MIECZYŚLAW MOŁCZAN

### ur. 1924; Hołużne

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Rozrywki
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Wojśławice; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	rozrywki

### Rozrywki

Kazik Blacha – to on miał orkiestrę. Taka rodzinna była - Blachy – i oni grali. Jak zabawa była, to też orkiestra dęta była. Nie każdy dał radę oberka tańczyć – jedna wysiądzie dziewczyna, to se drugo bierze dziewczynę. Jak wszyscy wejdą – ile tej młodzieży jest, jak wejdą na środek, to trochę się robi ciasno, to zapowiada taki wodzirej – połowa tańczy, połowa stoi. No i jedna połowa wytańczy się, wytańczy – to teraz – ta połowa stoi, a ta druga połowa tańczy młodzieży. I poleczki, oberki, walczyki, para za parą, jak ładnie, parami idą, później tak jakoś parę osób pominąć, pięć osób minąć, lecą dziewczyny – jedno chłopka, drugi, trzeci, czwarty, liczy się aż do tamtego dopadnie. No i to takie było mieszane, takie było zabawne, ciekawe. Byli tacy, co czepiali się [cudzych dziewczyn] żeby zatańczyć też. To też trza było uważać... Lepiej było nie zachodzić, można było wpaść w tarapaty. To jeszcze chłopaki: -ty uważaj, ty z nią nie zaczynaj! A on się czepia, a ona chce, to tym bardziej człowiek... w końcu mówił: – ty odczep się, nie będę się bił z tobą.

Data i miejsce nagrania	2004-11-05, Wojśławice
Rozmawiał/a	Emil Majuk
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"